

Autor tekstu: Małgorzata Czajkowska

Źródło:



Dyrektor wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska chciał zostawić obskurne targowisko na Osiedlu Leśnym w rękach dotychczasowych dzierżawców. - Pomylić się to rzecz ludzka, ale świadomie wybrać gorszą ofertę? - komentuje prezydent Rafał Bruski. I zapowiada, że "tak tej sprawy nie zostawi".

□

Plac przy ul. Czerkaskiej to najbrzydszy bazar w naszym mieście. Klienci robią tam zakupy wprost z samochodowych bagażników lub zardzewiałych bud, jeszcze do niedawna nie było nawet bieżącej wody.

Ale to się zmieni. Ostatniego marca wygasa umowa dzierżawy firmie, która rządziła targowiskiem na Osiedlu Leśnym przez trzy ostatnie lata, ratusz ogłosił w tej sprawie przetarg.

- Zgłosiły się dwa przedsiębiorstwa - informuje Piotr Kurek, rzecznik prezydenta. - Obecni gospodarze tego miejsca oraz nowy kandydat.

Jak usłyszeliśmy w urzędzie, dyrektor wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska Zbigniew Pałka, nadzorujący pracę komisji przetargowej, chciał wybrać ofertę obecnych gospodarzy, którzy nieudolnie, bez skutku próbowali poprawić standard tego miejsca. I to mimo tego, że ta propozycja była mniej korzystna dla miasta.

O jego zamierzeniach dowiedział się prezydent, który zlecił ponowne porównanie ofert, zanim podpisano stosowne dokumenty o rozstrzygnięciu przetargu.

- Okazało się, że obecni gospodarze spisali swoje propozycje na kartce papieru, poza tym zaproponowali także niższą cenę za dzierżawę tego placu - mówi nasz informator z urzędu. - Co prawda poszło o 27 zł miesięcznie, ale nie tylko cena grała tu rolę. Wyszło też na jaw, że konkurent dostarczył porządną teczkę z wizualizacją tego miejsca, zaproponował znaczącą przebudowę i modernizację terenu. Stare budy mają być zlikwidowane, w ich miejsce staną nowe, teren będzie ogrodzony, a wszystkie stanowiska do handlowania zadaszone. Już na pierwszy rzut oka było widać, która propozycja jest atrakcyjniejsza - dodaje urzędnik.

Reprimenda prezydenta za bazar na Osiedlu Leśnym

Wpisany przez Adam Raubo
poniedziałek, 28 marca 2011 20:55

Miasto z tytułu dzierżawy placu przy ul. Czerkaskiej będzie otrzymywało miesięcznie 3258 zł netto. Zakończenie prac zaplanowano na koniec pierwszej połowy 2012 r. Przetarg wygrała firma, która opiekuje się już dwoma targami w mieście.

- **Mają doświadczenie, bo zarządzają placem na Bartodziejach, który sąsiaduje z tamtejszym osiedlowym targowiskiem oraz rynkiem przy ul. Granicznej. W tej sytuacji jesteśmy spokojni o los bazaru na Osiedlu Leśnym - komentują urzędnicy.**
- **Byłem zdumiony, że coś takiego mogło się wydarzyć - mówi Bruski. - Kiedy zobaczyłem te oferty, od razu było dla mnie jasne, która propozycja była ciekawsza i korzystniejsza.**
- **Dyrektor Pałka poniesie konsekwencje?**
- **Oczywiście nie zostawię tak tej sprawy - zapowiada prezydent.**

Co na to sam Pałka? - Chciałem postawić na dotychczasowych gospodarzy, bo wątpiłem, że projekt konkurencji jest możliwy do zrealizowania - tłumaczy.

Z planów modernizacji targu cieszy się Alicja Kuklińska, przewodnicząca rady Osiedla Leśnego. - Nareszcie nie będziemy musieli się wstydzić tego miejsca, bo dotąd tylko szpeciło okolicę - mówi. - Mimo brzydoty broniliśmy bazaru przed likwidacją, bo uważamy, że każde osiedle powinno mieć targowisko. Wierzę, że wszystkie plany zostaną zrealizowane.

Źródło: Gazeta Wyborcza Bydgoszcz

